

W ciągu ostatnich dwóch lat z teatru miało odejść blisko 30 osób. Pod koniec czerwca aktorzy ogłosili protest. Mówią o toksycznej atmosferze i domagają się natychmiastowego odwołania dyrektora placówki. Sytuacja była patowa przez ponad 2 tygodnie. Teraz Dyrektor reaguje i składa deklarację, że odejdzie.

Nie uciekam z pokładu w trudnej sytuacji – powiedziała dyrektorka naczelna TR Warszawa Natalia Dzeduszycka. Nawiązała do obecnego konfliktu w teatrze i zapowiada, że weźmie udział w wrześniowym konkursie na kolejną kadencję dyrektora sceny.

„Potwierdzam, że zespół artystyczny, zespół aktorski zadeklarował chęć udziału w zaplanowanych produkcjach. Potwierdzam również to, że program artystyczny jest dopięty” – wyjaśniła Dzeduszycka. „W tej chwili mamy nawet eksploatację zaplanowaną prawie pół roku do przodu” – zaznaczyła.

Zwróciła uwagę, że jest też zapewniony budżet na przyszłe produkcje, „aczkolwiek z małym dopiskiem: w zależności od tego, jak będzie wyglądała nasza dotacja podmiotowa”. „Bo tutaj główną rolę pełni miasto. Jeżeli będą jakieś znaczące cięcia – to wtedy trzeba będzie też podejmować jakieś decyzje na bieżąco” – wyjaśniła dyrektorka naczelna TR Warszawa.

„Jeśli chodzi o partnerów – pomimo trudnej sytuacji, partnerzy oczywiście o niej wiedzą – rozmawiamy i na razie wszystkie plany są utrzymane” – mówiła. „Jestem też gwarantem tego, żeby te plany doszły do skutku” – podkreśliła. „A poza tym ja po prostu nie mogę zakładać złej woli zespołu” – dodała.

Pytana, czy zakłada, że obok zespołu artystycznego, pozostałe osoby z działów np. technicznego, administracyjnego, członkowie Komisji Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywy Pracowniczej przy TR Warszawa po wakacjach przystąpią do pracy, Dzeduszycka powiedziała: „absolutnie zakładam, że będziemy dalej pracować i reali-

Bitwa o Teatr Rozmaitości



zować plany”. „Inaczej to wszystko nie ma sensu” – oceniła.

Dyrektorka naczelna TR Warszawa Natalia Dzeduszycka przesłała oświadczenie. „Grzegorz Jarzyna zaskoczył mnie swoim wystąpieniem, w którym zapowiedział rezygnację ze stanowiska, niestartowanie w konkursie dyrektorskim i nieubieganie się o kolejny wybór na stanowisko dyrektora artystycznego TR Warszawa. Podjął tę decyzję sam. Nie konsultował jej ze mną” – napisała. „Rozumiem go i wiem ile musiała go ona kosztować” – zaznaczyła.

„Dziękuję mu za lata wspólnej pracy, za poświęcenie oraz za pozostawienie w teatrze TR Warszawa prawie całego artystycznego życia” – napisała.

„Życzę mu, aby jego kariera dalej trwała, rozwijała się wspaniale i aby publiczność wielokrotnie jeszcze mogła oklaskiwać spektakle wychodzące spod reżyserskiej ręki Grzegorza Jarzyny” – dodała Natalia Dzeduszycka.

„Jak przekażę obowiązki i będę pewny, że dalej będzie kontynuowana linia artystyczna – rozstanę się z TR Warszawa” – powiedział dyrektor artystyczny warszawskiego teatru Grzegorz Jarzyna. Odnosił się w ten sposób do zapowiedzianego przez władze Warszawy ogłoszenia we wrześniu 2022 r. konkursu na stanowisko dyrektora lub dyrektorki naczelnej TR Warszawa. Reżyser wyjaśnił także, że nie weźmie udziału w tym konkursie.

„Zależy mi na tym, żeby nie było więcej wstrząsów” – podkreślił. „Z mojej perspektywy widać, że ten konflikt jest w tym momencie nie do rozwiązania. I w tej sytuacji, w związku z tym, ja się wycofuję z tego, jak tylko będę mógł, zachowując odpowiedzialność za realizację programu artystycznego, a także za wieloletnie plany związane z 2024 i 2025 r., które też muszą podtrzymać” – wyjaśnił Jarzyna.

Po konferencji prasowej dyrektor naczelnej TR Warszawa Nata-

lii Dzeduszyckiej, dyrektor artystyczny tego warszawskiego teatru przedstawił oświadczenie.

„Kryzys w TR Warszawa grozi rozpadem zespołu i utratą pozycji artystycznej teatru. W atmosferze zaostrzającego się konfliktu maleją szanse na porozumienie” – napisał w oświadczeniu Grzegorz Jarzyna.

Podkreślił, że „wszystkim stronom zależy na dobru zespołu i teatru, jednak brak dialogu uniemożliwia zażegnanie konfliktu”. „Jako twórca i wieloletni szef artystyczny TR Warszawa w poczuciu odpowiedzialności za zespół i jego przyszłość postanowiłem zrezygnować z udziału w planowanym przez organizatora konkursie na dyrektora TR Warszawa. Jednocześnie zdecydowałem o zakończeniu swojej pracy na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw artystycznych z chwilą wyboru nowej dykcji teatru” – napisał reżyser. Dodał, że „przyszłej dyrektorce/dyrektorowi artystycznemu przekażę swoje obowiązki oraz plany artystyczne”.

„Chcę w ten sposób zażegnać konflikt i otworzyć przestrzeń do porozumienia wewnątrz zespołu oraz zabezpieczyć kontynuację pracy artystycznej teatru. Moim celem jest zachowanie instytucji, którą współtworzyło wiele osób na przestrzeni 25 lat” – wyjaśnił. Grzegorz Jarzyna powiedział, że decyzję o rezygnacji ze stanowiska dyrektora artystycznego podjął w niedzielę po rozmowie z flamandzkim reżyserem Lukiem Percevaalem, który ma przygotować w 2024 r. swój nowy spektakl w warszawskim teatrze.

23 czerwca ukazało się oświadczenie Komisji Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywy Pracowniczej przy TR Warszawa w sprawie poparcia protestu aktorek i aktorów TR Warszawa, w którym wyrażono przekonanie, że „za zaistniały kryzys w pełni odpowiedzialni są: dyrektorka naczelna Natalia Dzeduszycka, dyrektor artystyczny Grzegorz Jarzyna oraz pełnomocnik do spraw programowych Roman Pawłowski”.

„Od kwietnia 2021 r. ze strony dyrekcji nie pojawiła się żadna lidarska wizja wyjścia z kryzysu organizacyjnego i artystycznego, żadna propozycja oparta na konkretnych, realistycznych założeniach i działaniach. Nie doszło też do żadnych konstruktywnych zmian po kolejnych spotkaniach mediacyjnych ani po wyrażeniu przez pracowników i pracownice wotum nieufności i zawieszeniu jakichkolwiek rozmów związku zawodowego z obecną dyrekcją” – napisano w oświadczeniu.

„Jako pracownicy nie widzimy już szans na powrót do tych rozmów oraz na przywrócenie zaufania do obecnej dyrekcji. Chcemy powiedzieć otwarcie, kierując te słowa do Natalii Dzeduszyckiej, Grzegorza Jarzyny i Romana Pawłowskiego – oczekujemy Waszego podania się do dymisji” – podkreślono w piśmie OZZ IP TR Warszawa. ●